

**MARTA KOPERSKA-KOŚMICKA**

Politechnika Gdańska

## **WSPÓŁCZESNY OBRAZ\* ŻUŁAWSKIEGO PODCIENIA**

**Abstract: The Contemporary Image of Żuławy Arcades.** The cultural landscape of the Vistula River Delta is created by man in large part. Almost all of its components – buildings, roads, embankments and as natural as trees, water and earth are anthropogenic origin. Arcaded houses are part of this multi-dimensional mosaic for more than four centuries.

Although it is assumed that this buildings were popular during the Middle Ages, the oldest facility of this type comes from the seventeenth century. This is the Lion's Manor in Gdańsk. Images of arcaded houses can also be found on historical maps of the Gdańsk and Elbing property. The largest maps collection of city cartographer – Frederick Berndt – was created at the turn of the seventeenth and eighteenth centuries. It delights in presenting details of the developed areas.

In fact, arcaded houses were present in the space of Żuławy constantly to the end of World War II. Of course, their figure has undergone modifications, which had been associated with the changing of styles in architecture or different needs of its users, but they have always been synonymous of wealth and prosperity of the region. The tragic events of 1945 and years after the war interrupted the continuity of the region's identity. The new settlers, who did not understand the local cultural specificities, sentenced these houses to destruction. It took more than half a century to house arcade became again the inspiration for a modern buildings.

**Key words:** Vistula River Delta, arcaded houses, wooden buildings.

### **Wstęp**

Krajobraz kulturowy jest przedmiotem interdyscyplinarnych badań nie tylko na poziomie nauk przyrodniczych, lecz również humanistycznych, społecznych i technicznych. „*Stanowi syntezę społeczeństwa w jego środowisku geograficznym. (...) Odzwierciedla współzależności i związek życia przyrody i społeczeństw ludzkich,*

---

1 Praca badawcza realizowana w ramach projektu systemowego „InnoDoktorant – stypendia dla doktorantów, IV edycja”. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego (Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VIII, Działanie 8.2, Poddziałanie 8.2.2: „Regionalne Strategie Innowacji”).

nasilenie szybkości przeobrażeń zachodzących w ciągu długiego rozwoju historycznego” [Dobrowolska 1948]. Początki badań nad krajobrazem kulturowym datują się na przełom wieków XIX i XX, kiedy to niemieccy geografowie [Grandman 1901; Schlüter 1906; Wimmer 1885] uczynili z niego osobny przedmiot badawczy. Jednak dopiero Hettner [1927] zaczął traktować środowisko przyrodnicze jako kontekst działalności człowieka, widząc w krajobrazie kulturowym rezultat działalności ludzkiej. W ujęciu Wagnera i Miksella [1962], przedstawicieli tzw. *amerykańskiej szkoły krajobrazu*, jest to forma dziedzictwa, wynik spuścizny wielu pokoleń, o określonych wartościach i potencjale kulturowym, który nakłada się na zastany efekt ewolucji przyrody. Działania ludzi zamieszkujących dany obszar odkładają się w przestrzeni „warstwami” kulturowymi, które uwidaczniają się np. w różnych formach zagospodarowania terenu. Na taką *stratygrafię krajobrazu* [Myga-Piątek 2005] składa się wiele elementów. W przestrzeni kulturowej Żuław jednym z nich są domy podcieniowe, obecne na tych terenach od przeszło czterystu lat. Celem opracowania jest przedstawienie miejsca tradycyjnego domu podcieniowego na aktualnej mapie krajobrazu kulturowego Żuław Wiślanych i wpływu, jaki wywarł na współczesne budownictwo regionu. Nie jest to możliwe bez spojrzenia z perspektywy historycznej, która ożywia cały obraz dając mu dynamikę i definiując kierunki, w stronę których się rozwija.

## 1. Krajobraz kulturowy Żuław Wiślanych

Za granicę przestrzenną Żuław Wiślanych uznaje się rzędną wysokości równą 10 m n.p.m., odznaczającą się w krajobrazie od wschodu czytelną krawędzią Wysozczyny Elbląskiej, od zachodu – linią Pojezierza Kaszubskiego, a od południowo-wschodu – Pojezierza Iławskiego. Oddziela ona od siebie tereny o odmiennych cechach geomorfologicznych i odmiennej charakterystyce przestrzennej. Obszar Delt Wisły, chociaż zawiera elementy przyrody, jest krajobrazem kulturowym całkowicie ukształtowanym przez człowieka. Właściwie wszystkie jego składniki: budowle, drogi, wały, jak i odczytywane przez obserwatora jako naturalne: drzewa, woda czy ziemia – są pochodzenia antropogenicznego. Obecny wygląd delty jest efektem działalności wielu pokoleń osadników, starających się przystosować podmokłe tereny depresyjne do zamieszkania i uprawy.

Opierając się na literaturze przedmiotu [Mielczarski, Odyniec, 1976] można wyróżnić siedem ważnych epok rozwoju terytorialnego, które miały wpływ na obraz dzisiejszych Żuław: okres przedkrzyżacki do początków XIV w., kolonizację fryzyjsko-flandzką i niemiecką Zakonu Krzyżackiego w latach 1308-1400, kolonizację olęderską I fazy od połowy XV do połowy XVI w., II fazę kolonizacji olęderskiej do ok. 1772 r., czasy państwa pruskiego do początków XX w., okres nowożytnego państwa niemieckiego i III Rzeszy zakończony II wojną światową, oraz czasy współczesne. Każdy z nich odcisnął w przestrzeni swój ślad.

Najstarszymi dowodami na początki osadnictwa na omawianym obszarze są stanowiska archeologiczne z czasów przedkrzyżackich na peryferyjnych krańcach delty, zlokalizowane na kępach dyluwialnego pochodzenia m.in. w Grabinach, Ostaszewie, Kaczynosie czy Lubieszewie. W okresie wczesnośredniowiecznym pojawiają się dokumenty potwierdzające nadania własności ziemskiej na Żuławach Gdańskich, wymieniające m.in. wsie: Osycze (dzisiejsze Osice), Sunowo (Stanisławowo), Uthatino (Trutnowy), Otesławe (Wocławy), Wislina, Bystra, Vruti (Wróblewo), Ostrow czy Siedlicze.

Jednak jasnym znakiem odczytywalnym w krajobrazie bez specjalistycznych badań czy analiz jest dopiero średniowieczna sieć osadnicza, która przetrwała do naszych czasów w wyraźnych formach wsi i rozłogu pól. Owalnice, typowe dla tych terenów żuławskie wsie ulicowo-placowe, czy zwarte ulicówki, z lokalnymi odmianami związanymi z nadwodnym położeniem, są świadectwem intensywnych lokacji nowych czy relokacji starych osad (o czym miałyby świadczyć niskie wymiary tzw. *wolizny* – zwolnienia z opłat, które ponosili osiedleńcy), oraz prac melioracyjnych prowadzonych przez Zakon.

Wielowątkową mozaikę krajobrazu kulturowego wzbogaciła niewątpliwie działalność osadników holenderskich. Główna fala kolonizacji niderlandzkiej związana była z katastrofalnymi powodziemi lat 1540 i 1543. Przerwanie wałów pod Kiezmarkiem spowodowało zalanie ponad 100 km<sup>2</sup> gruntów uprawnych i wywołało tak znaczne zniszczenia, że Rada Miasta Gdańska zdecydowała się na szeroko zaplanowaną akcję osadniczą i już w 1547 r. wysłała do Niderlandów swojego przedstawiciela, Philipa Egzema, w celu rekrutacji osadników [Szafran 1981]. „*To oni i ich potomkowie, przejmując zniszczone i zdewastowane kolejnymi powodziemi tereny jako swoje miejsce na ziemi, uczynili z nich bogaty kraj o harmonijnym krajobrazie i pięknych obiektach (...) architektury drewnianej*” [Lipińska 2004].

## 2. Tradycja podcienia w krajobrazie żuławskim

Wielu badaczy początki drewnianego budownictwa podcieniowego na terenie Żuława datuje na okres średniowiecza [por. Domino 2007; Kloeppel 1924], jednak najstarszym przykładem domu podcieniowego z okolic Gdańska jest *Lwi Dwór*, powstały dopiero na początku XVII w. w Lipcach. Jest to jedyny przykład budynku z tego okresu, który przetrwał do czasów współczesnych, ale o popularności takiej zabudowy na terenach Żuława mogą również świadczyć mapy majątkowe ważniejszych wsi i posiadłości miejskich. Wykonywane od XVI w. przez mierniczych Gdańska i Elbląga pokazują, często z dużą dokładnością, nie tylko granice majątków, lecz również szczegóły budynków i ich otoczenia. Najczęściej cytowaną w literaturze przedmiotu jest oczywiście mapa miejscowości Suchy Dąb, autorstwa Daniela Beckera z 1647 r., którą w swej rozprawie zawarł Otto Kloeppel, ale w kolekcji Archiwum Państwowego w Gdańsku możemy znaleźć opracowania Ackermanna (1761), Berndta (1594-



1607), Hadriana (1766), Mischke (1811), Wenera (1645), czy innych, anonimowych autorów, które przedstawiają w ujęciach aksonometrycznych lub perspektywicznych domy podcieniowe zlokalizowane na mierzonych posiadłościach. Kolekcja 20 map Fryderyka Berndta powstała na przełomie XVI i XVII [Pelczar 1992] i opracowanie Wenera dotyczące łąk Marzęcina (ówczesnego terytorium miasta Gdańska) są podstawą do twierdzenia o ciągłości tradycji budownictwa podcieniowego w Delcie Wisły w XVII w. Dowodów na poparcie tej tezy można również szukać w *Źródłach do dziejów ekonomii malborskiej* [Hejnosz 1959-1975], gdzie w inwentaryzacjach z lat 1696, 1707 czy 1711 odnajdujemy opisy folwarków w Kamienicy, Montowych czy Piaskach, mówiące o *wystawkach* znajdujących się przed domami gospodarskimi.

Niezaprzeczalnie jednak to wiek XVIII dostarcza nam przykłady najpiękniejszych domów podcieniowych. Dom Georga Basenera z Trutnowych (1720 r., fot. 1C), „Haus Heinrichs” z Miłocina (1731 r.), czy domy z Klecie (fot. 1A) i Nowej Kościelnicy (powstałe ok. 1750 r., fot. 1B, 4B) zachwycają bogatym rysunkiem *fachwerku* i detalami snycerskimi. Drewniane budynki na Żuławach wykonywane były zasadniczo w dwóch podstawowych konstrukcjach: zrębowej, inaczej zwanej wieńcową, gdzie ścianę układano z ociosanych, poziomych bali drewnianych, łączonych w narożach na zamki (tzw. *jaskółczy ogon*) i słupowo-ryglowej (inaczej *szchulcowej*), w której



Fot. 1. Najstarsze domy podcieniowe: 1A. Klecie (1750 r.), 1B. Nowa Kościelnica (1750 r.), 1C. Trutnowy (1720 r.)

Fot. M. Koperska-Kośmicka (fot 1-5).



Fot. 2. Domy podcieniowe o cechach klasycystycznych P. Loewena:  
2A – Orłowskie Pole, 2B – Orłowo, 2C – Marynowy.

pola wyznaczone przez drewniane elementy konstrukcyjne wypełniano cegłą lub gliną, zmieszaną ze słomą. Często przy wznoszeniu jednego obiektu łączono kilka technik naraz – przyziemie, bardziej narażone na powódzie, składano z belek na zrąb lub murowano z cegły, aby było odporne na działanie wody, a poddasze z podcieniem – z szachulca. Najstarsze konstrukcje ryglowe (dom w Kleciu fot. 1A czy Trutnowych, fot. 1C) charakteryzują się ciekawą, rozbudowaną formą pól elewacji szczytowych, utworzonych z rygli, zastrzałów i mieczy, w którą wprowadzono dodatkowo skomplikowany wątek cegieł. Późniejsze, klasycystyczne obiekty tego typu ulegają znacznym uproszczeniom – szachulec tworzy zgeometryzowaną szachownicę drobnych podziałów (fot. 2A i 2B, 3A), wzbogaconą gdzieś rozbudowaną linią gzymsu.

Najstarsze obiekty budowane w technice zrębowej pozostawiano z tzw. *ostatkami* – wysuniętymi poza narożnik budynku końcówkami belek wiązanych *na obłap*. Tak skonstruowane są np. oba narożniki zachodniej ściany domu w Przemyśławiu. Jednak brak drewna występującego w pobliżu i spowodowana tym konieczność sprowadzania budulca z terenów sąsiednich wymusiły zmiany mające ograniczyć jego zużycie. Na miejsce ostatków zaczęto wprowadzać łączenie na *jaskółczy ogon*. To rozwiązanie ma niestety swoje wady. „*Jak wiadomo drewno w kierunku włókien stawia dwukrotnie mniejszy opór przewodzenia ciepła niż w kierunku poprzecznym, a ostatki przedłużały drogę przenikania ciepła*” [Kopkowicz 1958], więc aby chronić



Fot. 3. Detale konstrukcji: 3A – Nowy Staw (1820 r.), 3B – Nowa Kościelnica (1840 r.), 3C – Marynowy (1804 r.)

naroże przed czynnikami atmosferycznymi osłanianio je deskowaniem. Najczęściej przybierało ono formę pilastrów tokańskich, z wyraźną „bazą” i „kapitelem”, ale w niektórych rozwiązaniach dopatrzeć się można inspiracji murowanym boniowaniem domów miejskich czy wpływem ornamentyki laubzegowej.

Specyficzną formą detalu domów podcieniowych były podpory wystawki na piętrze, tworzące zacienioną przestrzeń wejścia głównego. Pierwotne rozwiązania, masywne słupy o kwadratowym przekroju, wzbogacane były mieczami z profilowanymi wcięciami czy półwałkami i razem tworzyły rytmiczną formę ostrołukowych czy półkolistych arkad (np. dom w Nowym Stawie, fot. 3A). W wielu miejscach słupy przybierały formę kolumn ustawianych na bazach czy cokołach, zwieńczonych głowicami o formach antycznych (fot. 3B, 3C). Zdarza się, że były to tak daleko posunięte stylizacje, że trudno rozstrzygnąć czy mamy do czynienia z nawiązaniem do porządku jońskiego czy korynckiego. Niekiedy słupy dekorowano dodatkowo wyciętymi w fantazyjne kształty (imitujące festony, draperie czy kotary – porównaj zdjęcie domu z Nowej Kościelnicy, fot. 3B) płaskorzeźbionymi deskami, które umieszczano w świetle przejścia. Skala domów podcieniowych, ich rozmach architektoniczny i dbałość o elementy wystroju świadczyły o zamożności właścicieli i pośrednio – regionu. Równy rytm słupów podcienia tworzył harmonijne wnętrza wsi zwartych, a duże bryły domów lokowanych w zagrodach jednodworczych były malowniczymi dominantami w żuławskim krajobrazie.



Fot. 4. Historyczne detale stolarki: 4A – empiorowe drzwi domu w Żłotowie (1790 r.), 4B – drzwi deskowo-klepkowe Nowa Kościelnica (1750 r.), 4C – barokowe drzwi w Rozgarcie (1749 r.).

Kształt domu ulegał przez cały czas ewolucji – od najstarszego, podłużnego typu z podcieniem w części szczytowej, prostopadłej do drogi, przez układ w kształcie litery „L” ze skrzydłem bocznym, aż do budynków umieszczanych kalenicą równoległą do ulicy, z wystawką ustawioną prostopadłe do głównej linii dachu (kształt litery „T”). Powodowane to było zmieniającym się prawodawstwem – należy pamiętać, że w 1772 r. Żuławy włączone zostały w wyniku I rozbioru do Prus i objęte tym samym Pruskim Prawem Krajowym, tzw. *Landrecht* [Krawczyk 1975], ale też obowiązującymi modami i stylami architektonicznymi. Na przykład wpływy barokowe widać wyraźnie w detalach drzwi domów w Żłotowie<sup>2</sup> (fot. 4A) czy Rozgarcie<sup>3</sup> (fot. 4C), gdzie barokowa kompozycja płycin niesie *empiorowe* elementy dekoracyjne, zapowiadające już klasycyzm, który w pełnej formie uwydatni się m.in. w projektach najbardziej znanego żuławskiego architekta – Petera Loewena<sup>4</sup> (fot. 2). Z kolei dziewiętnastowieczną fascynację modą na architekturę kuracyjną można odczytać w *laubzegowych* zakończeniach szczytów czy deskach osłaniających naroża budynków<sup>5</sup>. Ilustruje to nieustający dialog tradycji z obowiązującymi ówczesnie trendami.

<sup>2</sup> Żłotowo, dom Johanna Gabriela Preussa, koniec XVIII w., ob. nr 20/22/24.

<sup>3</sup> Rozgart, dom Roberta Harmsa z 1749, ob. nr 17.

<sup>4</sup> Porównaj znane współcześnie projekty P. Loewena – domy podcieniowe w: Lasowicach Małych nr 12 (z 1805 r.; obecnie ruina), Marynowych (1803 r.), Orłowskim Polu (1802 r.), Orłowie (1802 r.) i Żuławkach nr 68 (1803).

<sup>5</sup> Tak zwane *węgły*.

Dyskurs, który sprawił, że budownictwo podcieniowe było przez cały czas „żywym” kanonem, do którego starali się odnosić budowniczowie i mieszkańcy regionu.

### 3. Kanon a architektura współczesna

Koniec XIX i pierwsze dekady XX w. to w architekturze okres poszukiwania *stylów narodowych*. To czas krystalizacji *stylu zakopiańskiego*, aspirującego do stworzenia podstaw dla nowoczesnej polskiej architektury narodowej na podłożu sztuki Podhala. Na łamach pism naukowych polscy [Puszet 1903] i niemieccy [Grisebach 1917; Henning 1882; Meitzen 1882] badacze toczyli spory o genezę kształtu chaty i podcienia w Polsce. Na obszarze Prus to właśnie dom podcieniowy, jak w rejonie Tatr chata góralska, staje się nośnikiem cech architektury regionalnej. Na sąsiadującej Wysoczyźnie Elbląskiej powstają wtedy budynki urzędowe mające formę z nim identyczną – szkoły w Sambrodzie czy Suchaczu, domy zarządców w Markowie i Rangurach czy domy pracowników nadleśnictwa w Zimnochach.

Równoległe oprócz tradycyjnych sposobów użycia formuły podcienia – na Żuławach, w Miłocinie, w latach 30. XX w. powstają w takiej formie kuźnia<sup>6</sup> i warsztat kołodziejski, a w Lipcach wzorcowe gospodarstwo rolne – eksploatowany jest on przez Niemców w celach propagandowych. Obecna szkoła w Zwierznie, wybudowana ok. 1935 r., była pierwotnie domem zebrań ludowych, a dom w Kolniku według aktu erekcyjnego powstał „dla dobra miejscowej gminy w siódmym roku rządów Adolfa Hitlera”. Dzięki przytoczonym przez Zirkvitza [1940] ilustracjom wiemy, że wykonano też projekt typowego hangaru dla szybowców z zapleczem socjalnym, który miał podcienie szczytowe. Budynek taki, wykorzystywany przez NS Fliegerkorps, zlokalizowany był m.in. w Przywidzu.

Zakończenie II wojny światowej i lata powojenne przyniosły na omawianym obszarze totalną katastrofę. Wycofujące się wojska niemieckie zniszczyły system odwadniający, podtapiając na kilka lat tereny Żuław. Załamaniu uległa równowaga gospodarcza i ciągłość tożsamości regionu. W ramach akcji „Wisła” na tereny zamieszkałe wcześniej przez ludność niemiecką zostali sprowadzeni przesiedleńcy z różnych stron Polski (głównie ze wschodu), reprezentujący zupełnie odmienną kulturę techniczną i rolną, nie rozumiejący lokalnej specyfiki gospodarowania. Przedwojenne, duże gospodarstwa gburkie zostały przekształcone w Państwowe Gospodarstwa Rolne, albo podzielone na mniejsze części i rozdzielone pomiędzy nowych osadników. Same domy, będące wcześniej własnością jednej rodziny, zasiedlono czterema, pięcioma, a w skrajnych przypadkach nawet jedenastoma rodzinami (wspomniany wyżej przypadek domu podcieniowego w Miłocinie, wchodzącego w skład majątku PGR), co przyczyniło się do ich skrajnej dewastacji [Koperska 2009].

<sup>6</sup> Kuźnia wiejska została zbudowana w 1934 r. z nowym podziałem wnętrza na starym miejscu i z zachowaniem starego kształtu.





Fot. 5. Współczesne przykłady zastosowania podcienia: 5A – budynek mieszkalny w Ostaszewie, 5B – filia banku w Suchym Dębnie, 5C – sklep AGD w Drewnicy

Powojenna polityka przestrzenna kraju nie sprzyjała utrwalaniu cech tradycyjnego budownictwa ludowego. Drewniana architektura wsi utożsamiana była z zacofaniem i opóźnieniem cywilizacyjnym. „Podstawowym elementem architektonicznym polskiego pejzażu indywidualnego budownictwa był czworobok foremny, (...) bowiem w regularnej bryle pozwalał do maksimum wykorzystać owe dozwolone przez Prawo Budowlane 110 m kw. powierzchni” [Szarzyński 2012]. Na tych samych parcelach, obok rozpadających się drewnianych domów podcieniowych, skazanych na powolną zagładę, powstawały więc betonowe sześciany z płaskim dachem – synonim nowoczesności, a dla niektórych nawet elegancji. Jednak ostatnie dwudziestolecie – okres transformacji i uwolnienie prawa budowlanego od narzuconych norm powierzchniowych – przyniosły powrót zainteresowania budownictwem podcieniowym i próby jego adaptacji na potrzeby współczesnej architektury. Analizując nowo powstałe obiekty można wyodrębnić kilka zarysowujących się tendencji.

Najbardziej oczywistą jest ponowne wciągnięcie podcienia w orbitę zainteresowania budownictwa mieszkaniowego. Dzieje się to niejako dwutorowo – w formie odgórnych nakazów prawa lokalnego, dopuszczającego dla określonych powierzchniowo działek stosowanie wystawek lub podcieni<sup>7</sup>, albo przez inspirację indywidualnych in-

<sup>7</sup> Porównaj np.: Uchwała nr XXXIII/308/2002 Rady Gminy w Cedrach Wielkich z 30 sierpnia 2002 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w gminie Cedry Wielkie obszar wsi Cedry Wielkie.



Fot. 6. Współczesne domy podcieniowe: 6A – podcień „szczytowy” w Oleśnie, 6B – historyzujący przykład domu w Osicach; 6C – wizualizacja projektu domu żuławskiego

Źródło: <http://www.sim-architekci.pl/#/dom-zualwski>.

westorów historycznym sąsiedztwem. Rezultaty są co najmniej kontrowersyjne. Brak w planach zagospodarowania przestrzennego jasno określonych definicji tych elementów powoduje, że możliwe jest stosowanie tzw. projektów gotowych, w których dwusłupowy podcień z tympanonem odwołuje się raczej do wzorców dworku polskiego, na tym terenie obcego. Zastosowanie lokalnych wzorów jest jeszcze bardziej zastanawiające. Nigdzie bowiem na Żuławach nie występuje połączenie wystawki z podcieniem obejmującym całą szerokość domu ustawionego kalenicą równoległą do drogi (przykład z Ostaszewa, fot. 5A), czy wystawienie węższego podcienia ze szczytu (dom w Oleśnie, fot. 6A). Uznać je należy za dowolne interpretacje „na temat”, którym brakuje pogłębionych studiów nad formą i proporcjami tradycyjnego budownictwa. Zresztą nie jest to tylko „grzech” budynków mieszkalnych – aby podnieść rangę tutejszych obiektów użytkowych, sprawić aby odbierane były jako bardziej związane z lokalną społecznością, projektanci próbują adaptować znane motywy na grunt budownictwa usługowego. Realizacja filii banku w Suchym Dębnie (fot. 5B) czy sklep AGD w Drewnicy (fot. 5C) pokazuje, że odbywa się to z różnym skutkiem.

Innym zaobserwowanym kierunkiem jest stosowanie kostiumu historycznego przy wznoszeniu nowo projektowanych obiektów. Nie jest to może trend szeroko reprezentowany – jak na razie repliki zabytkowych domów podcieniowych wykonano jedynie dwie: w Osicach wzniesiono w ostatnich latach budynek inspirowany osiemnastowiecz-

nym domem z Trutnowych (fot. 6B), a w Niedźwiedzicy dom wzorowany na XIX-wiecznych obiektach, ale może to sygnalizować początek przenoszenia na „prowincję” dyskursu między miłośnikami historyzujących kopii a zwolennikami autentyzmu w architekturze, jaki mogliśmy obserwować kilka lat temu przy zabudowie fragmentu Wyspy Spichrzów w Gdańsku. Zjawiska o tyle niebezpiecznego, że odwracającego uwagę opinii publicznej od istoty problemu – postępującej degradacji zabytkowych budynków. Niepokojące jest również to, że ostatni nurt – transpozycja kanonu form, jakim posługiwali się twórcy domów podcieniowych na język współczesnej architektury – reprezentowany jest tylko wirtualnie (ryc. 6C). Nie powstał do tej pory w przestrzeni żuławskiej ani jeden przykład realizacji nowego domu podcieniowego, który byłby twórczym przekształceniem idei podcienia w dobrą, nowoczesną sztukę budowania.

## Zakończenie

Wydaje się, że w dobie toczącego się na naszych oczach procesu homogenizacji kultury, związanego z postępującą ekspansją technik informatycznych, unifikujących zachodnioeuropejski krąg cywilizacyjny, niezwykle ważna jest ochrona i wzmocnienie roli społeczności lokalnych z ich odmiennością i różnorodnością kulturową. Na poziomie urbanistyczno–architektonicznym jest to dbałość o tradycyjne formy budownictwa, o zbliżonych, lub nawet identycznych parametrach technicznych i planistycznych, pozwalających na czytelne wyznaczenie typów regionalnych [Krzysztofek, Szczepański 2002]. Żuławskie domy podcieniowe mają implikacje do bycia „miejscami ikonicznymi” – ich unikatowość, a jednocześnie zespół cech wspólnych mógłby budować symboliczny system tożsamości regionu.

Niestety, z istniejących w latach 50. stu sześćdziesięciu takich budynków, które w spisie obiektów zabytkowych na Żuławach zawarł prof. Jerzy Stankiewicz [1956], zachowała się w rejonie Delt Wisły, do początków obecnego stulecia, niewiele ponad połowa. Ten proces degradacji zabytkowego pejzażu Żuław trwa cały czas. Każdy kolejny rok przynosi ogromne straty w zabytkowej tkance architektury drewnianej, a niedostateczne działania zaradcze, zmierzające do ocalenia przeszłości, skazują ten unikatowy typ budownictwa, będący elementem wielopłaszczyznowej tożsamości regionu, na zanikanie w świadomości szerszego grona odbiorców.

## Literatura

- Dobrowolska M., 1948, *Dynamika krajobrazu kulturalnego*. „Przegląd Geograficzny, XXI, T. I, Warszawa, s. 151.
- Domino J., 2007, *Budownictwo i cmentarze mennonickie na Żuławach Wiślanych*, [w:] *Mennonici na Żuławach. Ocalone dziedzictwo*, G. Szcześniak, I. Ziętkiewicz (red.). Muzeum Narodowe w Gdańsku, Gdańsk, s. 65.

- Gradmann R., 1901, *Das mitteleuropäische Landschaftsbild nach seiner geschichtlichen Entwicklung*. Geography, 7.
- Grisebach H., 1917, *Das polnische Bauernhaus*. Veja Verlag, Berlin.
- Hejnosz W., 1959-1975, *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*. Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń.
- Henning R., 1882, *Das Deutsche Haus in Seiner Historischen Entwicklung*, Strassburg.
- Hettner A., 1927, *Geographie, ihre Geschichte, ihr Wesen und ihre Methoden*. Breslau.
- Kloepfel O., 1924, *Die bäuerliche haus-, hof-, und siedlungsanlage im Weichsel – Nogat – Delta*. W. F. Burau, Danzig.
- Koperska M., 2009, *Architektura drewniana na Żuławach – perspektywy badawcze*. Na marginesie polsko-holenderskich warsztatów Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, [w:] *Żuławy. W poszukiwaniu tożsamości*, A. Brzezińska (red.). Muzeum Narodowe w Gdańsku, Gdańsk, s. 21-31.
- Kopkowicz F., 1958, *Ciesielstwo polskie*. Wyd. Arkady, Warszawa, s. 163.
- Krawczyk C., 1975, *Prawo budowlane na ziemiach polskich od połowy XVIII wieku do 1939 r.* UAM, Poznań, s. 64-83.
- Krzysztofek K., Szczepański M. S., 2002, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*. Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Lipińska B., 2004, *Drewniane budownictwo na Żuławach Wiślanych – ginący symbol tożsamości unikatowego krajobrazu wsi*, [w:] *Budownictwo drewniane w gospodarce przestrzennej europejskiego dziedzictwa*, W. Czarnecki, M. Proniewski (red.). Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok, s. 249-256.
- Meitzen A., 1882, *Das deutsche Haus in seinen volksthümlichen Formen*, D. Reimer, Berlin.
- Mielczarski S., Odyniec W., 1976, *Zarys historii regionu*, [w:] *Żuławy Wiślane*, B. Augustowski (red.). Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Gdańsk, s. 46-67.
- Myga-Piątek U., 2005, *Historia, metody i źródła badań krajobrazu kulturowego*, [w:] *Struktura funkcjonalno-przestrzenna krajobrazu*, A. Szponar, S. Horska-Schwarz (red.). Uniwersytet Wrocławski, s. 71-77.
- Pelczar M., 1992, *Mapy i plany Żuław Wiślanych w zbiorach kartograficznych Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk*. Biblioteka Gdańska PAN, Gdańsk.
- Puszet L., 1903, *Studia nad polskim budownictwem drewnianym*. T. I. „Chata”, Nakładem Akademii Umiejętności, Kraków.
- Schlüter O., 1906, *Die Ziele der Geographie des Menschen*. München–Berlin.
- Stankiewicz J., 1956, *Zabytki budownictwa i architektury na Żuławach*. Rocznik Gdański, t. XV/XVI, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk.
- Szafran P., 1981, *Żuławy Gdańskie w XVII wieku. Studium z dziejów społecznych i gospodarczych*. Wyd. Morskie, Gdańsk, s. 9-23.
- Szarzyński P., 2012, *Wrzask w przestrzeni. Dlaczego w Polsce jest tak brzydko?* Biblioteka Polityki, Warszawa, s. 33-34.
- Wagner L., Miksell M., 1962, *Readings in Cultural Geography*. University of Chicago Press, Chicago.
- Wimmer J., 1885, *Historische Landschaftskunde*. Innsbruck.
- Zirkvitz V., 1940, *Das Dorf um Danzig. Kafemann*, Danzig, s. 81-84.